№ 40. Czwartek 19. Lutego 1857. Rok wydania 47.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inserya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Łaski monarsze. — Nowiny Dworu. — Rozporządzenie ministerstwa oświecenia względem szkół trywialnych. — Potoczne.)

Wiedeń, 16. lutego. Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem pismem własnoręcznem z 11. b. m. rozciągnąć najwyższy akt łaski z 25. stycznia także na tych, którzy dopuścili się obrazy członków Najwyższego domu cesarskiego. Ten akt najwyższej łaski został natychmiast wykonany.

— Jego c. k. Apostolska Mość raczył także najwyższem pismem gabinetowem dd. Brescia 11. stycznia przyczynić się najłaskawiej do funduszu budowli kościoła parafialnego w Monteforte (prowincyi Weronie) kwotą 2000 lirów ze skarbu państwa na restauracyę dachu kościelnego.

— Jego Cesarzew. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę Franciszek Karol przybył 14. b. m. o 7½ godzinie wieczór do Pragi.

— Według depeszy telegraficznej przybył Jego Cesarzewiczowska Mość Arcyksiążę Ferdynand Maksymilian paropływem wojennym „Elisabeth" dnia dzisiejszego (16.) do Tryestu.

— Na zapytanie pewnej władzy krajowej, jak należy sobie postąpić przy zmianie dawniejszych szkół głównych o trzech klasach na szkoły o czterech klasach co do oznaczenia liczby klas szkół trywialnych (niższych szkół elementarnych), odpowiedziało ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia: Z przeistoczenia dawnych głównych szkół o trzech klasach na szkoły o czterech klasach, nakazanego rozporządzeniem ministeryalnem z 23. marca 1855, wynika samo przez się, że dawniejsze szkoły trywialne o dwóch klasach, które według §. 21. powyższego rozporządzenia mają odpowiedzieć całemu zadaniu, włożonemu na trzy niższe klasy głównych szkół o czterech klasach co do nauki, należy i teraz uważać je i traktować jako szkoły o trzech klasach.

Gdzie więc szkoły trywialne wykładają naukę w trzech odosobnionych izbach szkolnych, jak to się dzieje w wielu miastach a uczniowie podobnie jak w szkołach głównych z jednego oddziału klas postępują do drugiego, tam nie ma żadnej przeszkody nazwać te oddziały pierwszą, drugą i trzecią klasą szkoły trywialnej.

Przeciwnie zaś w szkołach, w których liczba izb szkolnych nie stosuje się według ułożonego planu nauk, lecz zwykle oznacza się według liczby dzieci obowiązanych chodzić do szkoły i gdzie nieraz przepisany całej szkole trywialnej zamiar naukowy musi być osiągnięty w jednej i tej samej izbie szkolnej, nie koniecznie potrzebne jest rzeczone mianowanie klas szkolnych, zwłaszcza że dla wstąpienia uczniów trywialnych do czwartej klasy szkoły głównej wymaga się tylko przedłożenia świadectwa ukończonej pomyślnie szkoły trywialnej i udowodnionego tem samem uzdolnienia. — Jeżeli zaś uczeń szkoły trywialnej chce wstąpić do innej klasy głównej, tedy łatwo okaże się z świadectwa szkoły trywialnej, do której klasy przyjąć go wypada.

— Parowpływem Lloydy przybyli 12. b. m. do Tryestu pp.: E. Basili, podpułkownik król. greckiego sztabu jeneralnego z Aten, tudzież A. W. Dawnes, angielski komisarz jeneralny, książę J. Bibesco i ces. rosyjski radzca państwa Basily z Konstantynopola.

Ameryka.

(Stronnictwa w Stanach zjednoczonych.)

Wiadomości z Ameryki donoszą o zawziętych sporach na wojnę domową nieraz zakrawających. Dzienniki północnych i południowych prowincyi miotają wzajem na siebie zniewagi, groźby i zaczepki. Zamiast nazw stronnictw wszystkim znanych, napotykamy tysiące wyzywań i przezwisk najdziwaczniejszych, pod któremi kryją się osobiste urazy i spółzawodnictwa. Jedyną cechą wspólną wszystkim opiniom, jest równa zawziętość przeciw sobie i jakby umyślne silenie się nad podkopaniem jedności, stanowiącej siłę i wielkość ludu amerykańskiego.

Charakter walki między opiniami zmienił się od czasów niedawnych w Stanach zjednoczonych. Dawniej charakteryzując stan rzeczy w tem państwie (w r. 1850), jeden z pisarzów politycznych do następnej opis swój doprowadził konkluzyi: „Walki polityczne na wieki tu już ukończone; stronnictwa prowadzą je jeszcze, ale to więcej z uporu i dla utrzymania własnej egzystencyi, niż w nadziei jakiegobądź zwycięztwa nad sobą. Nowe walki się gotują daleko sroższe i straszniejsze jak dawne; kwestye terytoryalne zajmują gwałtem miejsce kwestyi administracyjnych i politycznych. Tu leży zaród całego szeregu nieprzebranych a ciężkich trudności, które kiedyś na szwank wystawić mogą sam byt stanów zjednoczonych. Wszystko, co te wyrazy w sobie zawierają, ziściło się teraz: przemiana całkowicie dokonana i wiedzie za sobą wszystkie następstwa, jakie jej tam naznaczono. Stronnictwo Wigów runęło ze szczętem po klęsce w r. 1852 poniesionej; stronnictwo demokratyczne rozsypało się nazajutrz niemal po odniesionem zwycięztwie. — Obydwa dziś istnieć przestały. Ze szczątków ich wylęgło się siedm czy ośm koteryi, bez siły, życia i zdolności, bo nieopartych na zasadach wyraźnych, nie mających celu jasno wytkniętego, nie mogących wywierać żadnego wpływu na opinię publiczną, ani tem samem złożyć stronnictwa istotnego, poważnego. Nie ma dziś różności zdań co do tłumaczenia konstytucyi; kwestye handlowe i finansowe, stanowiące tak długo plac boju, wszystkie już rozstrzygnięte zostały i nikogo od dawna nie zajmują. Jedno tylko zdanie do rozwiązania jeszcze pozostało, a to zawsze ludzie polityczni na bok usuwają, lecz ono zawsze równie groźnie na wierzch się dobywa, a tem jest: jak poradzić na to, żeby wolność i niewolnictwo razem z sobą istnieć mogły? Całe wysilenie opinii publicznej na tę kwestyę się skierowało i nic już od niej odstręczyć nie jest w stanie. Wszystko co tylko prawo i rząd postanawia, rozbiera się w stosunku do niewolnictwa. Jeżeli nowe państwo, czyli jak je tu nazywają, nowy stan, puka do drzwi Unii, zaraz się pytają i rozbierają, na którą stronę szalę przeważy? Jeżeli idzie o fundusz lub ustąpienie gruntów publicznych pod kolej lub kanał mające połączyć dwa Oceany, zaraz rozrachowują komu droga ta wyjdzie więcej na korzyść, niewolnictwu czy wolności? Prezydent żąda powiększenia wojsk? Natychmiast wzywają go do oświadczenia, czy siły federalne użytemi będą w Kansas przeciw stronnikom niewolników, czy też za ich sprawą? I tak ciągle i zawsze: każdy akt rządowy, każdy krok stronnictw przywodzi niezbędnie kwestyę tę za sobą i stawia północ z południem do zaciętej walki. Antogonizm dwóch opinii, rozbrzmiawszy dostatecznie w dziennikach i po mównicach filipikami najzażartszemi, najnamiętniejszemi, teraz objawia się w Kansas bojem na zbrojną rękę, początkiem wojny domowej. Kwestya niewolnictwa jest dziś jedyną podstawą, na której walka się toczyć może; walka ta raz wraz wszczynać się będzie, wiodąc za sobą to samo wzburzenie, te same bezprawia jakie widzimy, dopóki ostatecznie sprawa rozstrzygniętą nie zostanie."

Anglia.

(Nowiny dworu. — Feruk Khan. — Budżet armii. — Wiadomości bieżące. — Rozprawy w parlamencie dnia 10. lutego.)

Londyn, 12. lutego. Królowa przybyła tu wraz z dworem dziś po południu z Windsoru i zabawi trzy tygodnie w pałacu buckinghamskim.

Do *Morning Chronicle* donoszą z Paryża, jakoby Feruk Khan miał bardzo wielu oficerów francuskich zawerbować do armii perskiej. Według paryskiej korespondencyi do dziennika *Times* spodziewać się należy Feruk Khana za kilka dni z Paryża, a ztąd wnoszą, że nieporozumienia między Anglią i Persyą przyjdą może w dobry sposób do załatwienia.

O przedłożonym parlamentowi budżecie armii i marynarki pisze *Times* w dzisiejszym numerze: „Wydatku na utrzymanie floty w bieżącym roku finansowym żądano tylko 8,109.168 ft. szt.; roku zeszłego wynosił budżet marynarki 15,812.127 ft. szt. A że aktem parlamentowym poruczono teraz admiralicyi i straż wybrzeżną i wydatek na nią wliczono do budżetu marynarki, zaczem przyjdzie jeszcze odciągnąć od budżetu tegorocznego 486.028 ft. szt. Stosunek więc ogólnej redukcyi taki: 16,298.155 ft. i 8,109.168 ft., różnica więc o 8,188.987 ft. Również znaczne jest zmniejszenie wy-

datków na armię lądową i arsenał. Cała suma wynosi niewiele nad 11 milionów ft.; na rok 1856-7 obliczono ją na 34,998.504 ft., a nawet rewidowany kosztorys wynosił z końcem wojny 20,249.084 ft. Redukcya więc w porównaniu nawet z poprzedniczym rokiem pokoju wynosi 9 mil. ft. Koszta naszej lądowej i morskiej siły zbrojnej zredukowano według tego z 36,547.239 ft. na 19 niemal milionów. Oszczędzono tym sposobem przeszło 17 mil. ft. szt., czyli o jeden milion więcej, niż cały podatek przychodowy wynosi, który o 16% podwyższono. Sądzimy przeto, że należałoby uwzględnić słuszne życzenia publiczności, i spodziewamy się, że kanclerz skarbu oświadczy nam dnia jutrzejszego gotowość opuszczenia 9 osobnych penców na wojnę. Pozostaje bowiem 19 milionów budżetu, a suma ta nierównie większa jest od tej, jaką przedtem, a mianowicie przed wojną za potrzebną uznano. W rzeczy samej nie wynosiły dawniejsze obliczenia budżetu o wiele więcej nad 17 milionów, a jednak p. Hume i jego stronnicy powstawali niegdyś i na ten według ich twierdzenia zbyt wielki wydatek. Redukcya wydatków na flotę snadnie da się usprawiedliwić, i nie zachodzi żadna obawa, jakoby Anglia chciała osłabić potęgę swą na morzu. Ubyło tylko kosztu na transport wojsk, na budowę i reparacyę okrętów i na przysposobienie zapasu. I tak wynosiły roku zeszłego koszta na transport wojsk — a był to już rok pokoju — 4,965.918 ft. Roku bieżącego wynosi ta rubryka tylko 207.000 ft. Ci, którzy chcą powziąć należyte wyobrażenie o kosztach wojny, niech się najprzód nad różnicą liczb tych dobrze zastanowią. Przywiezienie armii angielskiej z Krymu na powrót do Anglii kosztowało zapewne około 5 milionów. Żołd dla majtków i żołnierzy okrętowych zmniejszono tylko o $^1/_6$ części, to jest z 2,601.822 na 2,149.333 ft. Spodziewać się przeto należy, że jeszcze dostateczną liczbę okrętów można będzie w czynnym stanie utrzymać."

76ciu członków Izby niższej otrzymało uwolnienie od służby w wydziałach wyborowych, gdyż każdy z nich liczy już przeszło 60 lat życia. Do tych należą: lord Palmerston, lord J. Russell, sir W. Clay, sir de Lacy Evans, sir J. Graham, pp. Munta, Masterman, Drummond, Fox i inni.

Na posiedzeniu izby wyższej z 10go b. m. oświadczył Lord *Stanley of Alderley* na zapytanie, że w tym roku nie wniesie rząd żadnego bilu względem statystyki rolnictwa. *Lord Kanclerz* wniósł po długiej rozprawie o trybunałach kościelnych (Ecclesiastical-Courts) bil, który juryzdykcyę tych trybunałów w sprawach sukcesyi i małżeństwa porucza londyńskiemu trybunałowi Queen's Court, a zarazem podaje środki do uproszczenia czysto kościelnej procedury i umniejszenia jej kosztów. Bil ten odczytano po raz pierwszy. Czy zaś zostanie uchwalony, podlega wielkiej wątpliwości, gdyż dwóch biskupów z Oxford i Exeter i czterech prawników, Lordowie Lyndhurst, Campbell, Brougham i Wensleydale biorą go pod ścisłą krytykę, i każdy z nich zarzuca mu jakiś błąd organiczny.

W izbie niższej złożył Sir *C. Wood* na stole izby budżet marynarki. Lord *Palmerston* oświadczył w odpowiedzi na interpelacyę, że Sir J. M' Neill i pułkownik Tulloch wywiązali się zaszczytnie z swojej misyi w Krymie, i bez wątpienia zasługują na pochlebne uznanie kraju, ale przytem wszystkiem nie ma rząd powodu wynagradzać ich usług nadaniem nadzwyczajnych zaszczytów; a na dalsze zapytanie Mra *Layard* odpowiedział prezydent ministrów z uwagą, że nie można w żaden sposób mianować pułkownika Tulloch jenerałem bez pominięcia wielu starszych oficerów.

Sir J. *Walmsley* zapowiedział na 24. lutego mocyę, by izba mianowała osobny wydział dla zastanowienia się nad tem, czy nie wypadałoby rozszerzyć prawo głosowania. Na ten sam wieczór zapowiedział Mr. *Wyse* wniosek względem zniesienia aktu parlamentarnego, który dozwala wydawać rocznie na służbę dyplomatyczną 180.000 funtów szterlingów.

W oczekiwaniu ciekawej rozprawy między Lordem *Palmerstonem* i panem *D'Israeli* napełniły się tymczasem wszystkie miejsca izby, i prawie połowę galerii widzów zajęli członkowie izby wyższej. Zaledwie powstał Mr. *D'Israeli* i wymówił kilka słów wstępnych, przerwał mu Mr. *Duncombe* propozycyą, ażeby w razie obszerniejszej rozprawy o tajemnym traktacie mógł w niej brać udział każdy inny członek. Na to zrobił uwagę Sir J. *Pakington*, że tu idzie o to tylko, by szanownemu mowcy podać taką samą sposobność do obrony, jaką zapewnia zwyczaj parlamentarny każdemu członkowi, który sądzi, że go zaczepiono lub zmartwiono.

Mr. *D'Israeli* rozpoczął potem swoje wyjaśnienie prosząc o łaskawe i cierpliwe posłuchanie, i oświadczając z góry, że gotów jest wyrzec się głosu, jeśliby ktokolwiek uznał potrzebnem wezwać go do porządku. „Szanowny Lord, stojący na czele rządu, zaprzeczył istnieniu traktatu, o którym wspomniałem. To, com oznajmił izbie, pochodzi z pewnego źródła, a chociaż podług zdania mego nie można żądać od członków izby, by wymieniali poręczycieli swoich wiadomości, mogę przecież powiedzieć, że twierdzenie moje nie wyszło z źródła francuskiego, i że tego, co powiedziałem, nie zawdzięczam mojej ostatniej podróży paryskiej, lecz pewnemu źródłu w Anglii. Jeślibym utrzymywał coś niesłusznego, tedy jestem gotów przyjąć na siebie odpowiedzialność za to. Nadto nie wspomniałem o istnieniu tego traktatu w zamiarze, by powstawać na treść jego; gdyż polityka, z której wypłynął, tchnie owym duchem wspaniałości, rozsądku i umiarkowania, jakim rząd Cesarza Francuzów zjednał sobie szacunek i zaufanie Europy. Na co się użalałem i użalam jeszcze, jest to, że kiedy w istocie istniał taki traktat tajemny, starał się rząd angielski utrzymać równocześnie parlament, lud angielski i Europę w mniemaniu, jakoby postępował drogą wcale przeciwną systemowi powszechnej swej polityki i zamiarom wspomnionego traktatu. Przeczenie szanownego Lorda w tej mierze jest dwojakie. Po pierwsze ma być to, co powiedziałem, poprostu zmyślonem, czyli mówiąc słowami szanownego Lorda romantycznem urojeniem. Powtóre zaś powiada rząd, że gdyby traktat taki układano za jego wiedzą, niepochwalałby go pewno, lecz owszem odradzałby jego zawarcie. Moje przypuszczenia zatem byłyby całkiem fałszywe. Ależ wspomniony traktat został w istocie zawarty na dniu 22. grudnia 1854, a ja mam dostateczne dowody na to, że rząd angielski wiedział o tych układach i niesprzeciwiał się wcale zawarciu traktatu. Odnośne dokumenta znajdują się w kancelaryach ministeryów w Downing-Street."

Lord *Palmerston* odpowiedział na to: „Pozwalam sobie przypomnąć, że ani jednem słówkiem nie podałem w wątpliwość czci, otwartości lub rozsądku szanownego gentlemena. Niezarzucałem mu, że zmyślił swoją wiadomość, lecz oskarżałem go tylko o łatwowierność. Otoż musiało go to obrazić, że nie chciałem unieść się gniewem i odpowiadałem mu zanadto wesoło. Teraz mogę tylko powtórzyć, że mniemany traktat nie istnieje wcale. Zresztą nieprzytoczył szanowny gentlemen żadnych dowodów na to. Twierdzenie jego zasadza się tylko na powieści jakiegoś anonyma. A kiedy wspomina o takcie i uczuciu delikatności, to zdaje mi się przecież, że jeśli ktoś w istocie słyszał o tajemnej umowie między dwoma innymi, niepowinienby zdradzać tajemnicy bez pozwolenia któregokolwiek z uczestników. Podanie szanownego członka izby zasadza się poprostu na tem: Z końcem roku 1854 spodziewano się, że Austrya zawrze z Anglią i Francyą przymierze zaczepne i odporne przeciw Rosyi. Naturalnie chciała wiedzieć Austrya, coby nastąpiło, jeśliby Rosya jako mocarstwo wojujące użyła środka nie bardzo przeciwnego zwyczajom wojennym, mianowicie, jeśliby Rosya rozniecila powstanie we Włoszech, by odwrócić uwagę Austryi od innych punktów Europy? Wówczas zapewniał rząd francuski, że Francya dopełniłaby w takim razie obowiązku wiernego sprzymierzeńca i nie dawałaby pewno otuchy takiemu powstaniu; owszem, gdyby armia austryacka działała wspólnie z wojskami Anglii i Francyi, a w ciągu wojny wybuchły zaburzenia we Włoszech, pomagałyby wtedy wojska francuskie we Włoszech armii austryackiej, by nietylko bronić posiadłości austryackich, ale także utrzymać terytoryalny porządek we Włoszech. O tych umowach wiedział naturalnie rząd angielski, były to bardzo stosowne i słuszne układy i odpowiedź w innym duchu nieprzystawała wcale rządowi angielskiemu. Układy te otrzymały formę konwencyi, ale jak rząd dowiedział się właśnie wczoraj z pewnego źródła, nieprzyszło wcale do podpisania tej konwencyi. Dla mnie jest informacya ta zupełnie wiarogodną, gdyż sama neutralność Austryi dowodzi, że konwencya ta, obliczona tylko na czas wojny, niezostała podpisana. Ależ nawet między taką konwencyą i traktatem gwarancyjnym zachodzi wielka różnica, i jest to największą przesadą i przekręceniem mieszać jedno z drugiem. Przytemwszystkiem niepodlega żadnej wątpliwości, że szanowna polityka owej konwencyi byłaby w istocie przyszła do skutku, gdyby Austrya, biorąc czynny udział w wojnie z Rosyą, potrzebowała była pomocy francuskiej przeciw powstaniu we Włoszech. Szanowny gentlemen musi mi przebaczyć, że niechciałem się rozgniewać ostatniego wieczora. Nawet i teraz jeszcze nie mogę zdobyć się na potrzebny stopień oburzenia."

Francya.

(Żałobne nabożeństwo. — Upominek Królowy Wiktoryi. — Dzieło podróży Napoleona. — Wielki książę Konstanty oczekiwany. — Ewakuacya Grecyi.)

Paryż, 12. lutego. Dziś przed południem odprawiał kardynał arcybiskup z Besançon w kościele katedralnym żałobne nabożeństwo za duszę arcybiskupa Sibour. O godzinie 3ciej zaniesiono z uroczystą ceremonią serce arcybiskupa paryskiego do kościoła St. Etienne du Mont.

Królowa Wiktorya przysłała prefektowi Sekwany marmurowe popiersie swego małżonka na pamiątkę swych odwiedzin w Paryżu w roku 1855.

Temi dniami wyjdzie sprawozdanie o podróży księcia Napoleona na morze polarne. Powszechnie chwalą to przepyszne dzieło, pióra pana Ch. Edmond, ozdobione 40 rycinami (Karola Girardet) Najciekawsze mają być szczegóły o Grenlandyi i państwach skandynawskich. Autor przemawia dobitnie za połączeniem państw północnych, nie za unią kalmarską, za pomocą podboju, lecz za zjednoczeniem politycznem, na zasadzie nowoczesnych widoków.

Podług doniesienia urzędowego z **Tulonu** z 11. b. m. przybędzie książę Konstanty do tego miasta w drugiej połowie miesiąca kwietnia. Przy tej sposobności wyprawiony będzie wielki festyn morski, w którym będzie mieć udział flota średniomorska. „Marynarka" — tak kończy raport — „stara się przygotować Wielkiemu księciu przyjęcie, godne męża, którego nadzwyczajne zasługi i wzniosły charakter uznaje cała Europa." — Pan Ozerow, nowy minister rosyjski w Atenach, przybył tu i udaje się Paryża do Marsylii.

Ewakuacya Grecyi, jak zapewniają dzisiaj, ma nastąpić 15go lutego. Przybył tu wczoraj wyższy oficer sztabowy armii greckiej w misyi heleńskiego rządu. Wszelkie koszta pobytu wojsk francuskich w Grecyi i ewakuacyi pokryje ministeryum marynarki; szpital majtków francuskich, zbudowany w Pireju, zostanie zachowany razem z apteką i pomnikami; admirał Bouet-Villaumez pozostanie komendantem stacyi w Pireju.

Szwajcarya.

(Zagodzenia spraw duchownych.)

Dnia 9. zebrała się we **Fryburgu** rada wielka dla rozpoznania rewizyi konstytucyi. Propozycye rady Stanu są już wiadome. Sprawozdanie rady państwa odesłano do komisyi siedmiu. Radca narodowy Wuilleret przedłożył projekt, by krzywdę wyrządzoną korporacyi duchownej roku 1847 i 1848 według możności naprawiono. P. Wuilleret sam to zresztą uznaje, że wszystkiego już naprawić nie można; i tak o przywróceniu „Part Dieu" w Hauterive i mowy już być nie może. Żąda natomiast, by przyjmowano znowu kleryków do istnących klasztorów, rewizyi stosunków co do pensyi zakonników dawniejszych i wstrzymania dalszej przedaży dóbr kościelnych. 55ma głosami przeciw 20 przyjęto projekt ten do rozpoznania, a 65 przeciw 5 uznano go za ważny i przesłano radzie państwa do sprawozdania z wezwaniem, by ile możności jeszcze w ciągu posiedzeń teraźniejszych sprawozdanie wypracowo. Pięciu radców wielkich z okręgu jeziora całkiem nie głosowało.

Wielka rada genewska przyjęła dnia 7. b. m. na drugiem posiedzeniu ustawę względem zniesienia prawnej stopy procentowej.

Rada państwa w **Neuenburgu** skasowała 3. lutego znów 26 notaryuszów i członków zwierzchności komunalnych z Locle, Ponts, Brevine i Chaux-du-Milieu za udział w wypadkach 3. września.

Włochy.

(Książę Orsini.)

Jego Świątobliwość mianował szefem municypalności rzymskiego senatora, księcia Orsini; książę piastował już raz ten urząd przed rewolucyą i liczy obecnie 60 lat wieku.

Niemce.

(Propozycye w Izbie pruskiej. — Konferencye w sprawie neuenburgskiej zapowiedziane. — W. książę Michał w Karlsruhe. — Bar. Mayendorff z powrotem do Petersburga.)

Berlin, 13go lutego. Członkowie Izby pierwszej: Ploetz, Below i dr. Stahl przedłożyli propozycyę względem „ułatwienia ochrony i utrwalenia posiadłości gruntowych, a mianowicie względem udoskonalenia [w duchu konserwacyjnym i utrwalenia instytucyi takzwanych substytucyi fideikomisowych."

— Gazecie szląskiej piszą z Berlina, zgodnie z doniesieniem dzienników paryzkich: „Między rządem pruskim i głównemi mocarstwami, które podpisały protokół londyński, stanęła umowa dyplomatyczna, że konferencye w sprawie neuenburgskiej mają odbywać się w Paryżu. Termin otworzenia niejest jeszcze naznaczony, ale to pewna, że niemianowano osobnych komisarzy i że tylko sami ambasadorowie będą naradzać się na tych konferencyach. Co do materyalnego stanu tej sprawy nienastąpiły żadne stanowcze umowy, prócz poufnych korespondencyi z Francyą."

Jego ces. Mość Wielki książę Michał rosyjski przybył 10. b. m. z Nissy do Karlsruhe dla złożenia wizyty familii Wielko-książęcej, i wysiadł w tamtejszym zamku rezydencyjnym.

Poseł rosyjski, rzeczywisty tajny radca i wyższy ochmistrz baron Meyendorff odjechał z familią z Berlina do Petersburga.

Szwecya i Norwegia.

(Czynności sejmowe. — Otwarcie sejmu w Norwegii.)

Sztokholm, 4go lutego. Pismo królewskie, które dzisiaj przedłożono sejmowi pozwala na przedłużenie sesyi; do drugiego pisma przyłączone jest sprawozdanie komitetu mianowanego w roku 1855 do ułożenia nowego przepisu względem wzajemnej komunikacyi handlu i żeglugi między Szwecyą i Norwegią, które Królowi przed niejakim czasem przedłożono. Wniosek względem nieograniczenia stopy procentowej, którego przyjęcie odradzał złożony wydział banku i ustaw, przyszedł teraz w czterech stanach sejmu pod obrady. Stan księży i włościan odrzucił ten wniosek, i na tem się skończyło. Na jutro zwołane są stany jako *Plenum Plenorum* do sejmowej sali w zamku królewskim. Spodziewają się, że Król objawi tam swą wolę o przyjętych przez sejm zmianach w ustawie zasadniczej.

Christiania, 3go lutego. Zebrał się tu wczoraj pietnasty storting zwyczajny. Do sprawozdania pełnomocnictw wyborowych mianowany komitet osobny.

Księstwa Naddunajskie.

(Regulamin wyborów do Dywanów w Księstwach Naddunajskich.)

Do firmanu zwołującego Dywany w Księstwach Naddunajskich (ob. nr. 31 *Gaz. Lwow.*) załączone są następujące przepisy co do wyborów:

Wybory w miastach odbędą się podług następujących zasad:

Pod warunkiem iż mają lat 30, iż są urodzeni w kraju lub legalnie naturalizowani, iż nie podlegają żadnej cudzoziemskiej protekcyi i używają praw cywilnych będą kandydatami do tej deputacyi:

1. Wszyscy mieszkańcy miasta posiadający domy wartające najmniej 20.000 piastrów w stolicy, a najmniej 8000 piastrów w innych miastach, wyjąwszy tych którzy są upoważnieni do wotowania przez Art. II i III firmanu.

2. Osoby zatrudnienia wyzwolonego *(profession libérale)* jako to profesorowie szkół publicznych, członkowie akademii, oraz towarzystw literackich i naukowych uznanych przez rząd, lekarze prawnicy posiadający dyplom, inżynierowie cywilni — wszyscy jeżeli swojem zatrudnieniem zajmują się w mieście w którem mieszkają.

3. Kupcy mający licencyę trzeciej klasy i zamieszczeni na listach spisanych do wyborów miejskich.

4. Naczelnicy różnych korporacyi, do których przyłączeni zostaną trzej delegowani wybrani przez korporacyą.

Wszyscy elektorowie miejscy wyżej wyliczeni zgromadzą się w miejscu obrad municypalnych i wybiorą z swego grona większością głosów taką liczbę deputowanych, jaką ich miasto ma posłać do dywanu.

Chociaż z rozpoczęciem wyborów trzeba czekać na przybycie komisarzy mocarstw, jednak spisy wyborców będą ułożone zaraz po ogłoszeniu niniejszego firmanu. Naczelnicy przeto powiatów otrzymają polecenie, aby te spisy wyborców były ułożone i ogłoszone najmniej na trzydzieści dni przed chwilą rozpoczęcia wyborów, by każdy miał czas potrzebny do stosownych reklamacyi. Reklamacye te będą roztrząsane przez komitet złożony z isprawnika, członków trybunału i z radców miejskich stolicy powiatowej. Wszelkie mieszanie się władz do wyborów, wyjąwszy jedynie dla utrzymania porządku, będzie uważane za nadużycie i jest przeciwne zamiarowi Wysokiej Porty; w skutku tego ministrowie, dyrektorowie i isprawnicy nie mogą być wyborcami i wybranymi, jeżeli nie zrzekną się swych urzędów.

By uniknąć zamieszania, wybory mające odbywać się w stolicach powiatów, następować będą kolejno po sobie w porządku wyżej wskazanym dla klas, które mają posyłać reprezentantów do dywanu. Ten sam porządek będzie zachowany przy wyborach w okręgu stolicy.

Deputowani zebrani w zgromadzenie ogólne, stanowić będą dywan *ad hoc*, zwołany dla objawienia życzeń Księstwa co do ustaw i statutów dzisiaj obowiązujących.

Aby cel ten prędzej osiągnąć, deputowani każdego stanu utworzą oddzielny komitet, komitety te rozważać będą wszelkie pytania odnośnie do interesów i potrzeb stanu, który reprezentują.

Dywan ma jedynie posłannictwo wyrażenia życzeń, które będą naprzód rozważane przez komisyę złożoną z pełnomocników Porty i mocarstw gwarantujących, a następnie roztrząsane przez Wysoką Portę i jej sprzymierzeńców; przeto wnioski różnych komitetów będą spisane w oddzielnych raportach i przedstawione naprzód na ogólnem zebraniu dywanu a następnie podane komisyi wraz z wypadkiem rozpraw i narad nad niemi w dywanie.

Prezesem dywanu będzie metropolita, wspomagany przez wiceprezesa wybranego z pomiędzy bojarów pierwszej klasy większością głosów całego zgromadzenia. Sekretarze w liczbie odpowiedniej stanom reprezentowanym, będą również mianowani większością głosów swego prezesa. Każdy komitet wybiera większością głosów swego prezesa.

Wysoka Porta, pragnąc przyspieszyć chwilę w której Księstwa posiadać będą stanowczą reorganizacyę, spodziewa się, iż dywan prace swoje w przeciągu sześciu miesięcy ukończy, i że przenikniony obowiązkiem wierności, zamknie swoje rozprawy w stosownych granicach i oszczędzi nam przykrości udania się do koniecznych środków, aby zasłonić nasze prawa zwierzchnicze przeciwko wszelkiemu zamachowi."

Turcya.

(Doniesienia z Persyi. — Wiadomości bieżące.)

Doniesienia z **Konstantynopola** sięgają po dzień 6. b. m. Według otrzymanych w tem mieście wiadomości ma rząd perski skłaniać się do zgody z Anglią. Utrzymują nawet, jakoby Szach perski wysłać miał bardzo pilne w tej mierze depesze do Feruk Khana. Zkądinąd zaś donoszą, że 8 okrętów rosyjskich wysadziło w Enzelli na ląd wojsko posiłkowe i zapasy żywności dla Persyi, i że kilku oficerów rosyjskich od artyleryi przyjęło służbę w armii perskiej. W końcu otrzymano i tę wiadomość, że główną kwaterę kaukazkiej armii rosyjskiej przenieść mają z Tyflidy bliżej ku granicy perskiej, a mianowicie do Szyrasu.

Wiadomości miejscowych nie wiele. Ministrowie tureccy odbywają częste konferencye z reprezentantami wielkich mocarstw względem zaprowadzenia reform na korzyść chrześciańskich poddanych wysokiej Porty.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Kraków, 16. lutego. *Krakauer Zeitung* donosi: że *książę Władysław Sanguszko*, *hr. Wit Zeleński*, *WW. Dabski*, *Edward Homolacz i Ferdynand Hosch* w imieniu kilku właścicieli ziemskich w Galicyi uzyskali u wys. Rządu pozwolenie rozpocząć roboty przygotowawcze pod **kolej żelazną z Tarnowa na przesmyk Izby do Koszyc.**

Petersburg, 11. lutego. Ogłoszony został ukaz względem koncesyi na budowę kolei żelaznych. Przyzwolone są znane główne linie z koleją poboczną do Królewca. Roboty mają być ukończone za dziesięć lat, koncesya wydana na 85 lat. Siedziba rady administracyjnej będzie w Petersburgu, a w Paryżu utworzony będzie komitet dziewięciu członków. — Kapitał wynosi 275 milionów rubli. Akcye są po 500 franków i puszczone będą w obieg na giełdach w Petersburgu, Paryżu, Londynie, Amsterdamie i Berlinie. Pierwszą emisyę 600.000 akcyi rozebrali fundatorowie. Państwu przysłuża prawo odkupić koncesyę po 20 latach.

Bombay, 16. stycznia. Pietnaście tysięcy Persów, obozujących u odnogi perskiej, mą rozpocząć działania zaczepne dla od-

parcia Anglików. — Angielscy strzelcy z Ceylonu mają być wysłani do Hongkongu.

Honkong, 30. grudnia. Słychać, że powstańcy chińscy zamierzają połączyć się z wojskiem cesarskiem, by zburzyć Hongkong. Anglicy formują korpusy konstablów i pompierów. — Gubernator Yeh został usunięty. Z Pekinu ma przybyć komisarz cesarski, by w przyjaźnej drodze załatwić nieporozumienia z Anglią.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 18. lutego. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny: półkorzec pszenicy (79 ft. wiéd.) 3r.55k.; żyta (75) 2r.15k.; jęczmienia (68 ft.) 1r.15k.; owsa ($48\frac{1}{2}$ ft.) 1r.13k., hreczki 2r.15k.; fasoli 2r.24k.; kartofli 1r.19k.; — wiéd. cetnar siana 55k.; okłotów 29k.; — sąg drzewa bukowego 9r.20k., dębowego 7r.15k.; sosnowego 8r. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 18. lutego.

		gotówka		towarem	
		zł.	kr.	zł.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	43	4	47
Dukat cesarski	„ „	4	47	4	50
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	20	8	24
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	$36\frac{1}{2}$	1	$37\frac{1}{2}$
Talar pruski	„ „	1	32	1	$33\frac{1}{2}$
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	82	30	83	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	79	48	80	24
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	86	7	86	42

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 16. lutego o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $87\frac{1}{8}$–$87\frac{1}{4}$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 92.
—93. Lomb. wen. pożyczki z 5% $95\frac{1}{2}$–96. Obligacye długu państwa 5%
$85\frac{5}{16}$–$85\frac{1}{4}$, detto $4\frac{1}{2}$% 76–$76\frac{1}{8}$, detto 4% $67\frac{1}{2}$–$67\frac{5}{8}$, detto 3% $50\frac{3}{4}$ — 51.
detto $2\frac{1}{2}$% $42\frac{3}{4}$ — 43, detto 1% $16\frac{1}{2}$ — $16\frac{3}{4}$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5%
95 — —. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% 93 — —. Detto Peszt. 4%
94 — —. Detto Medyol. 4% $93\frac{1}{2}$ — —. Obligacye indemn. niższ. austr.
5% $87\frac{1}{2}$—88. Galic. i węgier. 5% 81 — $81\frac{1}{2}$. Detto innych krajów koron.
$85\frac{1}{2}$ — 86. Obl. bank. $2\frac{1}{2}$% $63\frac{1}{2}$ — 64. Pożyczka loter. z r. 1834 300 —
301. Detto z r. 1839 $138\frac{1}{4}$–$138\frac{1}{2}$. Detto z r. 1854 $111\frac{5}{8}$ — $111\frac{3}{4}$. Renty
Como $14\frac{1}{2}$ — $14\frac{1}{4}$.

Galic. list. zastawne 4% 80 — 81. Półn. Oblig. Prior. 5% $86\frac{1}{2}$–$86\frac{3}{4}$.
Glognickie 5% 82–$82\frac{1}{2}$. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% $83\frac{1}{2}$–84. Oblig.
Lloydy (w srebrze) 5% 91–92. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po
275 frank. za szt. 116–117. Akcyi bank. narodowego 1049 — 1050. Akcye
c. k. uprzyw. towarzystwa kred. $293\frac{1}{2}$–294. Akcye niż. austr. tow. eskomp.
$120\frac{1}{2}$ — $120\frac{3}{4}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 260–262. Detto
półn. kolei 233 — —. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. $316\frac{1}{2}$ — $316\frac{3}{4}$.
Detto tow. żegl. parowej 587 — 588. Detto 13. wydania 584 — 586. Detto
Lloyda 425 — 426. Peszt. mostu łańcuch. 76 — 77. Akcye młyna parowego
wiéd. — — 70. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 28 — 30. Detto 2.
wydania 38 — 40. Esterhazego losy 40 złr. $75\frac{1}{2}$ — 76. Windischgrätza losy
$23\frac{1}{2}$–$23\frac{3}{4}$. Waldsteina losy $24\frac{3}{4}$ — 25. Keglevicha losy $12\frac{1}{4}$ — $12\frac{1}{2}$. Ks.
Salma losy $39\frac{3}{4}$ — 40. St. Genois $38\frac{1}{2}$–$38\frac{3}{4}$. Palffego losy $39\frac{1}{2}$ — 40. Clarego $37\frac{1}{2}$ — $37\frac{3}{4}$.

Amsterdam 2 m. $87\frac{1}{2}$. — Augsburg Uso $104\frac{7}{8}$. — Bukareszt 31 T. — —
Konstantynopol 31 T. —. — Frankfurt 3 m. $103\frac{7}{8}$. — Hamburg 2 m.
$77\frac{1}{4}$. — Liwurna 2 m. $106\frac{1}{4}$ t. — Londyn 3 m. 10-$10\frac{1}{2}$ t. — Medyolan 2 m.
104 t. — Paryż 2 m. 122 t. — Cesarskich ważnych dukatów agio 8 — —.
— Napoleondor 8 10 — —. — Angielskie Sover. 10 15 — —. Imperyał
Ros. 8 22 — 23.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 18. lutego.

Oblig. długu państwa 5% $84\frac{7}{8}$; $4\frac{1}{2}$ —; 4% —; 4% z r. 1850 —; 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. 138; z r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1048. Akcye kolei półn. 2295 Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 595. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2 m. 87. Augsburg $104\frac{3}{4}$ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt $103\frac{3}{4}$ 2 m. Hamburg $77\frac{1}{4}$ 2 m. Liwurna $106\frac{1}{4}$ l. 2 m. Londyn 10—$10\frac{1}{2}$. 2 m. Medyolan 104. Marsylia $121\frac{3}{4}$. Paryż 122. Bukareszt $266\frac{1}{2}$. Konstantynopol 449. Smyrna —. Agio duk. ces. $7\frac{7}{8}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron $80\frac{3}{4}$. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 $111\frac{1}{4}$. Pożyczka narodowa $86\frac{15}{16}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 291. Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej $204\frac{3}{4}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. lutego.

Hr. Stadnicki Leon, z Nadyb. — PP. Warteresiewicz Maryan, adwokat kraj., z Złoczowa. — Schmiedt Konst., z Dembicy. — Zadurowicze Grzegorz i Adolf, z Czerniowiec. — Bogdanowicz Marceli, z Laszek. — Gottleb Wincenty, z Dołhomościsk. — Nowacki Kazim., z Tejsarowa. — Głogowski Artur, z Bojańca. — Korzeniowski Alex., z Machnowa. — Wiktor Jan, z Żółkwi. — Rudkiewicz Sew., z Łukawca. — Falkowski Mich., z Glinchowa. — Odenberg Józef, z Złoczowa. — Dąbrowski Maryan, z Podhajec. — Niezabitowski Włod., z Uherzec. — Hohendorf Eust., z Bara. — Młocki Franc., z Żulina. — Jabłonowski Jan, adw. kraj., ze Sambora. — Lieders, ces. ros. jeneralny-adjutant, z Czerniowiec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 18. lutego.

Ks. Oboleński, do Dembicy. — Hr. Borkowski, do Gajów. — Hr. Dieduszycki Kazimirz, do Dembicy. — PP. Tchorznicki Juliusz, do Cucyłowa. — Wiktor Jan, do Żółkwi — Klimkiewicz Józef, do Brzeżan. — Truskolawski Leonard, do Płony. — Nowosielski Józef, do Przemyśla.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. lutego.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
8. god. zrana	332.18	— 8 9°	96.4	południowy sł.	pochmurno
2. god. popoł.	332 02	+ 0 6°	72 0	„ „	jasno
10. god. wiecz.	331 09	— 3.6°	76 9	„ „	„

T E A T R.

Dziś: komedya niem.: „**Eine Posse als Medicin.**“
Jutro: przedstawienie polskie:

„**MULAT**“

komedyo-dramat w 3 aktach (występ gościnny pani Aszpergerowej), przytem komedya: „**Niezgody domowe.**“

W sobotę: przedst. niem.: „**Der Kurmärker und die Picarde**“ poprzedzi: „**Der Rechnungsrath und seine Tochter.**“ Drugi występ gościnny *Miss Lidyi Thompson.*

KRONIKA.

Temi dniami rozstrzygnięto stanowczo sprawę względem zabudowania
uniwersyteckiego w Wiédniu. Budynek stanąć ma na placu trójkątnym nieda-
leko bramy „Schottenthor;“ jedno skrzydło jego stykać się będzie z ulicą
„Waehringerstrasse,“ drugie zaś z gościńcem głównym przedmieścia „Alser.“
Nowe zabudowanie będzie bardzo przestronne, i znajdą w niem pomieszczenie
zakłady pomocnicze zostające z uniwersytetem w styczności. I tak przeniosą
w to miejsce bibliotekę uniwersytecką znajdującą się teraz na placu domini-
kańskim, laboratoryum chemiczne z Terezyanum i instytut fizykalny z przedmie-
ścia „Landstrasse.“

— Wkrótce wychodzić będzie w Wiédniu „Archywum katolickie“ jako organ urzędowy episkopatu, w którym rozporządzenia biskupie podawane być mają do wiadomości duchowieństwa.

— „Missale,“ nad którem członkowie c. k. akademii sztuk pięknych z rozkazu J. M. Cesarza pracują, ukończone będzie jeszcze tego roku i przesłane J. Ś. papieżowi. Będzieto jedno z celniejszych dzieł sztuki nowoczesnej; tekst rysowany piórem, a oprócz tego przychodzą na każdej stronicy winety i ozdoby przepyszne, oprawa zaś wytłoczona być ma według osobnego wzoru. Najpierwsi artyści stolicy zajmują się tą pracą prawie już od roku.

(Statystyka przestępstw w Warszawie). Liczba wykroczeń i przestępstw podanych pod rozpoznanie sądu policyi poprawczej w Warszawie w roku zeszłym, wynosiła 3793, w tej liczbie było: 1) przestępstw przeciw religii i naruszeniu ochraniających ją przepisów 57, z tych było: o bluźnierstwo i obrazę religii 3, o odwiedzenie i odstąpienie od wiary 2, o świętokradztwo 2, o krzywoprzysięstwo 50; 2) przestępstw i wykroczeń przeciw porządkowi i administracyi kraju 209, z tych było: o opór przeciw rozporządzeniom rządu 170, o znieważenie władzy lub urzędnika w czasie urzędowania 30, o przywłaszczenie sobie władzy i fałszowanie ukazów, oraz innych pism urzędowych 2, o zabór z pod zachowania urzędowego dokumentów lub rzeczy 2, o wyłamanie więzień i oswobodzenie osób z pod straży 3; — 3) przestępstw i wykroczeń w rządowej lub innej publicznej służbie 11, z tych było: o nieprawne postępowanie w zarządzaniu własnością z urzędu powierzoną lub jej strzeżeniu 5, o fałsz w urzędowaniu 3, o branie datków lub przedajność 3; — 4) przestępstw i wykroczeń przeciw przepisom dotyczącym obowiązku służby wojskowej 4, z tych było: o umyślne zadanie sobie lub pozwolenie zadania sobie kalectwa, w celu uniknięcia służby wojskowej 1, o ukrywanie zbiega wojskowego lub popisowego 3; — 5) przestępstw i wykroczeń przeciw przepisom dotyczącym własności i dochodów skarbowych 41, z tych było: o fałszowanie i wprowadzenie fałszywej monety 8, o fałszowanie kredytowych papierów rządowych 10; — 6) przestępstw i wykroczeń przeciw publicznemu porządkowi i urządzeniom policyjnym 174, z tych było: o potwarcze oskarzenie 15, o tułactwo i włóczęgostwo 12, o naruszenie przepisów o paszportach lub innych kartach pobytu 42, o grę zakazaną 10, o przestępstwo przeciw dobrym obyczajom 14, o naruszenie przepisów dotyczących jazd po drodze żelaznej 1; — 7) przestępstw i wykroczeń przeciw przepisom dotyczącym praw stanu 1, a mianowicie: o przywłaszczenie praw stanu jakiego lub szczególnych jego godności, przywilejów i t. p.; — 8) przestępstw przeciw życiu, zdrowiu, wolności i honorowi osób prywatnych 1416, z tych było: o zabójstwo 22, o spędzeniu płodu 3, o zrządzenie kalectwa 34, o umyślne opuszczenie lub podrzucenie dziecka 35, o użycie cielesne panny lat 14 skończonych nie mającej i zgwałcenie nie wiasty 3; — 9) przestępstw przeciw prawom familijnym 24, z tych było: o wielożeństwo 4; — 10) przestępstw i wykroczeń przeciw własności osób prywatnych 1854, z tych było: o gwałtowne owładnięcie cudzej nieruchomości 8, o podpalenie 12, o zniszczenie lub uszkodzenie cudzej własności 6, o rozbój 1, o rabunek 6, o kradzież pod obciążającemi okolicznościami 1179, o kradzież spełnioną bez obciążających okoliczności 459, o oszustwo 105, o przywłaszczenie i zatajenie cudzej własności 72, o przestępstwa i wykroczenia w przedmiocie zobowiązań 6. Co do stanu, powołania, płci i oświecenia wykrytych przestępców w powyższych sprawach, było: szlachty 47, kupców 21, mieszczan 233, włościan i wyrobników 2128, płci męzkiej 1591, żeńskiej 537, wyższego ukształcenia 34, umiejących czytać i pisać 860, nieoświeconych 1477.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.